VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI OBRONY NARODOWEJ**
(NR 135)
z dnia 3 sierpnia 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Obrony Narodowej (nr 135)

3 sierpnia 2015 r.

Komisja Obrony Narodowej, obradująca na wyjazdowym posiedzeniu w Kaliszu Pomorskim pod przewodnictwem posła **Stefana Niesiołowskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, omówiła:

– zasady i formy współpracy między Siłami Zbrojnymi RP a jednostkami samorządu terytorialnego, na terenie których zlokalizowane są wojskowe ośrodki szkolenia.

W posiedzeniu udział wzięli: **Czesław Mroczek** sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami, **Michał Hypki** burmistrz Kalisza Pomorskiego wraz ze współpracownikami, **Stanisław Kuczyński** starosta drawski wraz ze współpracownikami, **Ireneusz Rogowski** starosta stargardzki, **Monika Kuźmińska** burmistrz Węgorzyna, **Jacek Liwak** burmistrz Ińska, **Piotr Pawlik** burmistrz Mirosławca, **Zbigniew Ptak** burmistrz Drawska Pomorskiego, **Wiesław Łoński** burmistrz Recza, **Sławomir Cichoń** dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Szczecinku, **Piotr Gabinowski** dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego w Zachodniopomorskim Urzędzie Wojewódzkim, **Zbigniew Chołuj** przewodniczący Rady Miejskiej w Kaliszu Pomorskim oraz **Eugeniusz Nykiel** prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Choszcznie.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Michał Madaj, Jacek Zientarski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji. Zaczyna pan burmistrz. Proszę bardzo.

Burmistrz Kalisza Pomorskiego Michał Hypki:

Dzień dobry, szanowni państwo. Jest mi niezwykle miło przywitać państwa w Kaliszu Pomorskim, na gościnnej ziemi zachodniopomorskiej. Witamy serdecznie pana ministra obrony narodowej. Witamy serdecznie pana przewodniczącego Komisji Obrony Narodowej, wiceprzewodniczącego, oficerów Wojska Polskiego, panie i panów posłów, samorządowców, przedstawicieli Lasów Państwowych, przedstawicieli starostw ze starostami na czele. Wszystkich państwa serdecznie witam w Kaliszu Pomorskim. Przekazuję głos panu przewodniczącemu.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo, panie burmistrzu. Chciałem – oczywiście – wszystkich bardzo serdecznie powitać i jeszcze raz podziękować panu burmistrzowi za zaproszenie i za zorganizowanie spotkania, za wspaniałe powitanie i za pyszne ogórki. Nigdy ich nie zapomnimy. To lokalna specjalność, ale bardzo dobra. Oczywiście, witam także pana ministra, obecnego tutaj pana Czesława Mroczka. Witam pana generała Jerzego Michałowskiego zastępcę dowódcy generalnego, pana generała Andrzeja Danielewskiego inspektora szkolenia w Dowództwie Generalnym, witam przedstawiciela wojewody zachodniopomorskiego pana Piotra Gabinowskiego odpowiadającego za zarządzanie kryzysowe. Oczywiście witam wszystkich panów oficerów.

Chciałem jeszcze przeczytać temat, chociaż jest on chyba rozdany członkom Komisji. Ale na wszelki wypadek przedstawię porządek dzienny. To jest normalne posiedzenie Komisji Obrony Narodowej, które jest protokołowane według wszelkich zasad. Przy tej okazji stwierdzam kworum.

Tematem posiedzenia Komisji Obrony Narodowej Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej jest omówienie zasad i form współpracy między Siłami Zbrojnymi Rzeczypospolitej Polskiej, a jednostkami samorządu terytorialnego, na terenie których zlokalizowane są wojskowe ośrodki szkolenia. I ten przykład tutaj jest modelowym przykładem. Dlatego na życzenie części posłów z naszej Komisji wybraliśmy akurat ten rejon poligonu. Później odbędzie się wizyta na poligonie. Oczywiście, później będę kolejno udzielał głosu wszystkim chętnym. Natomiast rozumiem, że w pierwszej kolejności zabrałby głos pan minister Mroczek. Bardzo proszę pana ministra o wystąpienie.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Czesław Mroczek:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jest to doskonała okazja do tego, żeby na forum sejmowej Komisji Obrony Narodowej porozmawiać na temat współpracy w gronie osób, które na co dzień współpracują. To jest szczególny teren, na którym są bardzo dla nas ważne obiekty i jednostki wojskowe. Jak powiadam, ta współpraca z wojskiem odbywa się codziennie.

Ramy tej współpracy wyznaczają – oczywiście – przepisy prawa. Zarówno administracja rządowa, minister obrony narodowej, jak i samorząd terytorialny, mają swoje zadania z punktu widzenia obrony naszego kraju. Oczywiście, my, jako resort i siły zbrojne tylko tym się zajmujemy. Natomiast samorząd terytorialny ma do wykonania wiele zadań z zakresu administracji rządowej. Rozumiem, że to dzisiejsze spotkanie będzie się wiązało przede wszystkim z kwestiami odnoszącymi się do tego, co dzieje się tutaj, w zachodniopomorskim, w powiatach, w których mamy bardzo ważne jednostki. Mamy tu swoje plany rozwojowe.

Wszyscy mamy świadomość, że jednostki wojskowe, że wojsko na terenie tych powiatów, gmin i miast jest też impulsem rozwojowym dla tych gmin i miast. Wszystkie zmiany dotyczące struktury naszych jednostek są tutaj niezwykle ważne z punktu widzenia funkcjonowania miast i życia mieszkańców. W związku z tym, z punktu widzenia kierownictwa resortu, jestem przede wszystkim ciekaw państwa uwag i opinii. Będziemy tego słuchać z bardzo dużą uwagą. Jest z nami zastępca dowódcy generalnego rodzajów sił zbrojnych pan generał Michałowski i jego współpracownicy. Jesteśmy gotowi do tego, żeby dzisiaj, w trakcie tego posiedzenia, z państwem dyskutować.

Jak powiadam, współpraca sił zbrojnych z jednostkami samorządu terytorialnego ma wiele aspektów, od współpracy związanej z funkcjonowaniem jednostek, po różnego rodzaju wspólnie realizowane przedsięwzięcia. Poza kwestiami związanymi z bezpośrednim funkcjonowaniem jednostek wojskowych jesteśmy otwarci na współpracę z samorządem w zakresie upamiętniania, tradycji oręża wojskowego czy historii wojskowości, ale nie tylko z samorządem, także z organizacjami pozarządowymi. Na pewno wiele osób spośród państwa o tym wie. Jest to zresztą informacja szeroko przez nas publikowana. Co roku mamy plan finansowy na wiele milionów złotych, poświęcony czy dedykowany właśnie tej współpracy z organizacjami pozarządowymi i jednostkami samorządu terytorialnego.

Proszę państwa, nie chciałbym, żebyśmy w tej chwili robili listę kompetencji prawnych związanych z zadaniami jednostek samorządu terytorialnego z punktu widzenia obronności czy z zakresem naszej współpracy. Chętnie posłucham, jakie są problemy wynikające z codziennej współpracy. Może bardziej konkretnie odnieśmy się do problemów, jeżeli one występują. Spytam jeszcze pana generała Michałowskiego, bo chyba pan komendant przygotował pewną prezentację. Czyli jednak będziecie panowie chcieli zrobić listę tych kompetencji. To może niech już tak będzie. Pan pułkownik przedstawi tę prezentację, a później poprosimy państwa starostów, burmistrzów i wójtów o wskazanie tematów, które stanowią pewien kłopot. I o tym byśmy podyskutowali z nadzieją na to, że być może uda się nam część z tych problemów rozwiązać. Jeżeli państwo pozwolicie, to pan pułkownik. Bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Proszę bardzo.

Komendant Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Drawsku płk Marek Gmurski:

Dziękuję. Panie ministrze, panie przewodniczący, szanowni państwo, komendant Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Drawsku, pułkownik Marek Gmurski. Tematem mojego wystąpienia jest współpraca Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Drawsku z organizacjami pozarządowymi i innymi partnerami społecznymi. Mając na uwadze potrzebę wspólnych działań na rzecz kształtowania pozytywnego wizerunku sił zbrojnych i służby wojskowej oraz społecznej akceptacji dla polityki obronnej państwa, ze szczególnym uwzględnieniem kształtowania postaw obywatelskich i patriotycznych wśród młodych ludzi, Centrum podejmuje się współpracy z organizacjami pozarządowymi, przede wszystkim na podstawie aktu prawnego, jakim jest decyzja nr 187 Ministra Obrony Narodowej z 9 czerwca 2009 r. w sprawie wprowadzenia zasad współpracy resoru obrony narodowej z organizacjami pozarządowymi i innymi partnerami społecznymi. Wyżej wymieniona decyzja określa m.in. cele, zasady współpracy, warunki i procedurę zawierania porozumień, zasady wsparcia merytorycznego i logistycznego organizacji i partnerów społecznych. Dodatkowym dokumentem, który w ramach współpracy określa merytoryczne i logistyczne wsparcie inicjatyw partnerów społecznych jest decyzja Ministra Obrony Narodowej z 20 czerwca 2011 r. w sprawie gospodarowania niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa będącego we władaniu komórek organizacyjnych Ministerstwa Obrony Narodowej i jednostek podległych ministrowi obrony lub przez niego nadzorowanych. Decyzja ta określa zasady udostępnienia partnerom społecznym nieruchomości lub ich części znajdujących się w trwałym zarządzie jednostek organizacyjnych.

Współpraca komendy poligonu z władzami powiatu drawskiego jest nieunikniona. Na przestrzeni ostatnich lat wypracowane zostały dobre metody wspólnego działania, które mają wpływ na rozwój gmin i właściwą realizację zadań przez Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Drawsku. Zawarte porozumienia mają wymiar wielopłaszczyznowy. Wszystkie ustalenia są wynikiem wzajemnego zrozumienia, wychodzenia naprzeciw potrzebom i umiejętnościom pójścia na kompromis. Niewątpliwie filarem wspierającym funkcjonowanie Centrum są samorządy terytorialne. Tutaj chciałem powiedzieć, że na terenie poligonu są dwa samorządy – urzędy miasta i gminy w Drawsku i w Kaliszu oraz starostwo powiatowe, które obejmuje teren poligonu drawskiego.

Przejawem zrozumienia i wsparcia ze strony władz lokalnych jest chociażby możliwość uzyskania specjalistycznej pomocy ze strony poradni psychologiczno-pedagogicznej. Nie bez znaczenia jest zacieśnianie więzi z placówkami oświatowymi, do których należą przedszkola, szkoły podstawowe, szkoły gimnazjalne i ponadgimnazjalne. Ze szczególną uwagą pochylamy się nad dziećmi specjalnej troski, do których należą podopieczni Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Gudowie. Na ich rzecz organizowane są świąteczne zbiórki słodyczy i środków pierwszej potrzeby. Wszystkie dokumenty prawne określają cele, obszary i formy współdziałania, zobowiązania stron, warunki i czas współpracy oraz zasady rozwiązania porozumienia. Obligują one również partnera społecznego do wykonywania określonych zadań na rzecz Centrum i w zakresie obronności.

Na podstawie zawartych porozumień Centrum realizuje wraz z partnerami społecznymi liczne przedsięwzięcia o charakterze wojskowym, społecznym, kulturalnym i sportowym. Przykładem są uroczystości patriotyczne i patriotyczno-religijne, które odbywają się m.in. na cmentarzu wojennym w Drawsku Pomorskim. Organizowane są wspólne obchody święta jednostki w miejscowościach powiatu drawskiego. Na przykład 27 maja 2011 r. obchodziliśmy w Kaliszu Pomorskim 65. rocznicę powstania Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych. Organizowane są pokazy sprzętu i szkolenia w miejscowościach powiatu drawskiego w ramach spotkań z młodzieżą oraz profilaktyka we współdziałaniu z Komendą Powiatową Policji.

Ze względu na to, że poligon znajduje się na terenie Lasów Państwowych, jesteśmy w stałym kontakcie z przedstawicielami tej instytucji. Podejmujemy wspólne decyzje, a także działamy na rzecz ochrony środowiska. Przykładem jest chociażby akcja sadzenia lasu w ramach ogólnopolskiego święta lasu, w którym brali udział przedstawiciele samorządów terytorialnych, placówek oświatowych i wojsk sojuszniczych, przebywających na szkoleniu poligonowym. Stałym, cyklicznie organizowanym przedsięwzięciem

są dni otwartych koszar, na które oprócz dzieci i młodzieży z okolicznych szkół zapraszamy mieszkańców Drawska i okolic.

Krzewiąc historię i kulturę wojska i jednostki, na bazie Centrum organizujemy w ramach współpracy różnego rodzaju zawody oraz konkursy. Organizowany konkurs historyczno-wojskowy „Poligon drawski dawniej i dziś" spotkał się z bardzo dużym zainteresowaniem okolicznych szkół, gromadząc liczne reprezentacje. Pokazany na slajdzie Krajowy Turniej Klas Wojskowych będzie organizowany na terenie Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w październiku br. Patronat nad tym przedsięwzięciem objęło Ministerstwo Obrony Narodowej. Podobnie, jak dni otwartych koszar, organizujemy pokaz sprzętu wojskowego w ramach promocji obronności i promocji sił zbrojnych. Do udziału w nich zapraszamy również okoliczne jednostki wojskowe, wojska biorące udział w szkoleniu poligonowym oraz wojska sojusznicze.

Żołnierze wojsk amerykańskich i kanadyjskich bardzo często biorą udział w lekcjach języka angielskiego na terenie powiatu drawskiego. W ramach edukacji proobronnej teren poligonu jest wykorzystywany przez partnerów społecznych do organizacji obozów klas wojskowych. Podczas pobytu, oprócz zaplanowanego szkolenia, młodzież zapoznaje się z historią jednostki, odwiedza salę tradycji, jak również uczestniczy w zajęciach organizowanych przez kadrę Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych. Zgodnie z decyzją ministra obrony narodowej, jako komenda poligonu opiekujemy się klasami o profilu wojskowym w Kaliszu i w Poznaniu.

Poligon drawski od kilku lat stał się mekką dla rajdów terenowych. Dzięki swemu położeniu i ukształtowaniu terenu dla wielu utytułowanych sportowców jest to wymarzone miejsce do przeprowadzania treningów i zawodów. Dlatego też na terenie Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Drawsku w ramach współpracy z partnerami społecznymi odbywa się wiele prestiżowych zawodów na szczeblu krajowym i światowym. Jednymi z nich są sierpniowe eliminacje pucharu świata w rajdach terenowych „Baja Poland", a także rajdy „Drezno-Wrocław" czy „Baja Drawsko", w których bierze udział nasz słynny rajdowiec Krzysztof Hołowczyc. Do zawodników, którzy chętnie testują swoje pojazdy na terenie poligonu należy również Adam Małysz.

Nie tylko Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Drawsku, ale również inne ośrodki szkolenia poligonowego znajdujące się na terenie Polski podejmują inicjatywy współpracy z okolicznymi partnerami społecznymi. Na terenie Polski mamy 8 poligonów. Są to poligony w Żaganiu, w Orzyszu, w Wędrzynie, w Nowej Dębie, w Dusznikach -Zdrój, w Strzepczy, w Ustce i w Nadarzycach. Na podstawie wspomnianej wcześniej decyzji w sprawie zasad współpracy z organizacjami pozarządowymi, które podpisały porozumienia o współpracy, głównymi celami tej działalności są: wspieranie wszelkich inicjatyw partnerów społecznych, dążenie i wychodzenie z inicjatywą pozyskiwania nowych partnerów społecznych, udzielanie wszelkiej pomocy merytorycznej przy realizacji przedsięwzięć z dziedziny wojskowości, udział, współorganizowanie w jednostkach oraz na terenie gmin i powiatów wszelkich uroczystości, imprez i pokazów, które przyczyniają się do społecznej akceptacji wojska w społeczeństwie, promują służbę wojskową oraz poszczególne jednostki wojskowe.

Poligon drawski od 1996 r. gości na swoim terenie wojska wchodzące w skład Paktu Północnoatlantyckiego. Oprócz zadań związanych ze szkoleniem bojowym, żołnierze armii państw sojuszniczych biorą udział w przedsięwzięciach organizowanych przez Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Drawsku oraz przez samorządy terytorialne. Sami również są bardzo często inicjatorami takich akcji. Ich aktywność spotyka się z dużą aprobatą oraz z życzliwością ze strony lokalnych społeczności. Dzięki wspólnym przedsięwzięciom przełamywana jest bariera językowa i kulturowa. W rocznym planie współpracy Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Drawsku z władzami lokalnymi jest zaplanowanych wiele przedsięwzięć z ich udziałem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Chciałem prosić przedstawiciela samorządu terytorialnego województwa o zabranie głosu. Proszę bardzo.

Burmistrz Kalisza Pomorskiego Michał Hypki:

Dziękuję, panie przewodniczący. Prezentacja pułkownika Gmurskiego była wyczerpująca. Mogę tylko dodać…

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Proszę się przedstawić do protokołu.

Burmistrz Kalisza Pomorskiego Michał Hypki:

Michał Hypki. Szanowni państwo, tym, na co chcielibyśmy zwrócić uwagę jako samorządowcy jest to, że chcemy być dla was partnerem w realizacji strategicznych zadań kraju. Chcemy być postrzegani jako partnerzy stabilni, rozwojowi i przychylni obronności kraju. Zresztą współpraca czy baza współpracy, na polu której działamy – jak myślę – sama o tym świadczy. To, w jaki sposób modernizujemy swoje gminy i powiaty świadczy też o tym, że wychodzimy z otwartymi rękami do państwa oczekiwań, jak również oczekiwań społeczności lokalnych. W tej chwili spoczywają na nas różne zadania, kiedy jesteśmy flanką NATO na wschodzie, kiedy międzynarodowe wojska przyjeżdżają do Kalisza, do Drawska, do Mirosławca, do Drawna i do wielu innych miejscowości. Chcielibyśmy być postrzegani jako gminy otwarte i przyjazne. Chcemy tworzyć dobry klimat i dobry wizerunek naszego kraju, żeby ci wszyscy goście czuli się u nas dobrze, żeby z dobrymi wrażeniami wracali do swoich domów i dobrze o nas mówili.

Myślę, że tego typu zadania spoczywają na nas, na miejscowych władzach, na miejscowych strukturach. To też będzie taką formą wsparcia dla waszych działań. Dla tych ogromnych działań, które stoją przed nami, kiedy mówimy o infrastrukturze, o inwestycjach w obronność kraju. Na to są niemałe środki. Chcielibyśmy po prostu być dla państwa przyjaźni, żebyście wiedzieli, że można na nas polegać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Otwieram dyskusję. W pierwszej kolejności zapisał się pan przewodniczący Wziątek. Czy są jeszcze chętni? Proszę bardzo, pan poseł Suski, pani posłanka Kłosin. Oczywiście, nie zamykam listy. Lista nie jest zamknięta, więc zapraszam także do dyskusji osoby spoza Komisji. Proszę bardzo. Pan przewodniczący Wziątek.

Poseł Stanisław Wziątek (SLD):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, przede wszystkim chciałbym bardzo podziękować moim koleżankom i kolegom posłom, którzy zdecydowali się przybyć na zachodnie rubieże naszego kraju na posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo panu ministrowi za to, że także zechciał wziąć udział w tym posiedzeniu i umożliwił nam logistycznie sprawne przeprowadzenie dzisiejszego posiedzenia i dalszej debaty, która odbędzie sie już na poligonie. Dziękuję bardzo, ponieważ tego rodzaju spotkanie jest praktycznym wymiarem prezentacji możliwości współdziałania samorządu z wojskiem i wojska z samorządem. Ale jest to także forma partnerskiej realizacji wzajemnych oczekiwań.

Myślę, że poprzez jednoznaczne wyartykułowanie tych oczekiwań można usprawnić te wszystkie aspekty, które być może jeszcze w tej chwili nie funkcjonują tak, jak należy, aczkolwiek możemy powiedzieć, że odczuwamy satysfakcję z przedstawionych informacji. Odczuwamy satysfakcję z tego współdziałania, ale każdy ma świadomość, że pewnie warto byłoby się skoncentrować na kilku szczegółach, które mogłyby to współdziałanie usprawnić, albo zrealizować je w taki sposób, żeby zadowolenie i satysfakcja były jeszcze większe. Dla nas wszystkich tutaj zebranych sprawą oczywistą jest to, że zadania dotyczące bezpieczeństwa, zadania dotyczące obrony narodowej są priorytetem i są racją stanu.

Rozumienie tych priorytetów jest powszechne, także w samorządach. Bardo dziękuję panu burmistrzowi za deklarację współdziałania, którego podstawą jest partnerstwo. Jednak byłoby dobrze, gdybyśmy z tych ogólnych deklaracji dotyczących woli przeszli także do wymiaru praktycznego. Rozpocznę od tego aspektu, który – oczywiście – ma dla nas wszystkich ogromne znaczenie, bo świadczy o rozumieniu określonych z jednej strony oczekiwań, a z drugiej strony ról, jakie mamy do spełnienia.

Powiem o wychowaniu patriotycznym i to o wychowaniu całego społeczeństwa, a nie tylko młodego pokolenia i o udziale wojska w różnego rodzaju uroczystościach, które odbywają się na terenie gmin czy powiatów. Tym wszystkim wydarzeniom i uroczystościom miejskim i powiatowym udział wojska nadaje właściwą rangę i właściwy charakter. To pokazuje, że wojsko otwiera się na oczekiwania społeczne. I za to otwarcie, panie ministrze, bardzo serdecznie dziękuję. Z drugiej strony właśnie te patriotyczne postawy poprzez ceremonie wojskowe, które cywile mogą oglądać i w których mogą uczestniczyć, dają większą możliwość zrozumienia czym jest wojsko i jaki ma charakter.

Kolejnym aspektem, moim zdaniem bardzo ważnym, a właściwie najistotniejszym dla samego wojska, jest kwestia szkolenia. Poligon drawski, na którym za chwilę się znajdziemy, jest największym poligonem w Polsce. Obejmuje nie tylko gminy, które są jak gdyby gospodarzem tego terenu, ale ten poligon współdziała także z tymi samorządami, które stanowią otoczkę wokół poligonu drawskiego – i z gminami, i z powiatami. Każdy samorządowiec ma taką nadzieję, że wojsko i ten poligon będą elementami, które będą kreowały rozwój, że będą to takie elementy miastotwórcze, gminotwórcze, czy powiatotwórcze dla całego środowiska. Jest również takie oczekiwanie, żeby oprócz tego, co jest oczywiste dla wojska, oprócz dobrego szkolenia poligonowego, dobrego skoordynowania różnych rodzajów sił zbrojnych i polskich, ale także wojsk sojuszniczych, można było pokazywać potencjał gmin i z tego potencjału korzystać.

Warto byłoby się zastanowić, panie ministrze – i tu do pana prośba – czy można byłoby korzystać z tego w o tyle większy sposób, żeby mogły być wykorzystywane zasoby lokalnych producentów. Czasami jest to troszeczkę niezrozumiałe dla osób, które nie wiedzą, czym kieruje się wojsko, jak działa z logistycznego punktu widzenia, ale np. sprowadzanie z Włoch wody mineralnej na poligon wywołuje uśmiech, kiedy w okolicy mamy znakomite wytwórnie wód mineralnych. Takich artykułów, z których można korzystać, jest pewnie znacznie więcej. Jeśli byłaby taka możliwość – oczywiście, pomijając określone uwarunkowania, które są oczywiste – żeby korzystać z tych produktów w znacznie większym zakresie, byłoby zdecydowanie lepiej. Takich produktów może być więcej, ale przecież nie będę ich specyfikował.

Drugim aspektem jest kwestia infrastruktury. Wojsko znakomicie tworzy swoją poligonową infrastrukturę. Panie ministrze, muszę wyrazić panu i panu premierowi Siemoniakowi swoje ogromne uznanie. Pamiętam, że nie tak dawno temu, bo kilka lat temu, na posiedzeniu Komisji Obrony Narodowej dyskutowaliśmy o potrzebie szkolenia poligonowego. Z ust szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego padła wówczas informacja, że poligony są wykorzystywane w 20%. Stopień wykorzystania poligonów w tej chwili jest zdecydowanie większy, a więc wzrasta rola szkolenia i zgrywania wojsk. Wzrasta także ogromnie znaczenie inwestycji, które są potrzebne. Te inwestycje, które pojawiły się i będą się pojawiały na terenie poligonu drawskiego – ale podejrzewam, że także na terenie wielu innych poligonów – mogą być właśnie elementem rozwojowym, czy tworzącym rozwój.

Przy tej okazji pojawia się także potrzeba wzmacniania inwestycji infrastrukturalnych wokół poligonów. Z części infrastruktury, także tej o charakterze powiatowym, czy o charakterze gminnym, np. z dróg, korzysta wojsko. Czasami korzysta z nich ciężki sprzęt, który trzeba po tych drogach przeprowadzić. Panie ministrze, warto byłoby już w tych bezpośrednich relacjach spróbować wejść w kontakt z wójtami, burmistrzami, czy starostami, żeby przygotowywać określone plany modernizacyjne, remontowe czy inwestycyjne, jeśli chodzi o te drogi.

A więc generalne założenie jest takie. Więcej takich kontaktów, które będą przechodziły z wymiaru deklaratywnego, od deklaracji dobrego współdziałania do wymiaru praktycznego. Za to, co się dotychczas stało i co na pewno będzie się jeszcze działo na poligonie drawskim, panie ministrze, bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Suski.

Poseł Paweł Suski (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, panowie generałowie, Wysoka Komisjo, chciałbym serdecznie podziękować za zorganizowanie wyjazdowego posiedzenia Komisji i spotkania z osobami bezpośrednio zainteresowanymi obecnością sił zbrojnych na ich terenie. Obecność wojska na terenie jednostek samorządu terytorialnego dla wielu samorządowców jest właściwie wielkim marzeniem. Oczywiście, obecność sił zbrojnych to jest jeden z determinantów rozwoju każdego terenu, poczynając od aspektów materialnych, które wynikają z opłat lokalnych i podatków, po zasobność lokalnej społeczności, bo przecież wojsko jest często największym pracodawcą na terenie jednostek samorządu terytorialnego. Reprezentuję w Komisji Obrony Narodowej powiat wałecki. Chcę podkreślić obecność żołnierzy na terenie powiatu wałeckiego, który jest związany z powiatem drawskim nie tylko przez poligon, ale również przez współpracę między jednostkami, korzystanie z infrastruktury, np. ze strzelnicy, która akurat w garnizonie Wałcz jest w tej chwili wyłączona z użytkowania. Kolega podpytuje mnie, dlaczego. A pewnie chociażby dlatego, że jest za duże wysycenie kulochwytu pociskami. Po prostu trzeba przeprowadzić remont czy modernizację. A to jest, drogi Darku, kolejny element związany też z budową obwodnicy Wałcza i porozumieniem, jakie siły zbrojne zawarły z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad. Ale to odbiega troszkę od tematu.

Ta współpraca, jak zresztą mogliśmy zobaczyć w prezentacji, ma uwarunkowania prawne. Analizując ją z punktu widzenia nawet wykonywania mandatu posła jesteśmy przekonani, że te uwarunkowania są wystarczające i na tyle dobre, że ta współpraca wszędzie przebiega bardzo dobrze. Jest to współpraca, która nie tylko sprowadza się do oczywistego czy symbolicznego wymiaru, jak np. oprawa jakichś uroczystości państwowych. Już sama obecność wojska w tych jednostkach samorządu terytorialnego dodaje powagi i prestiżu takim uroczystościom. Jest to niezwykłe, jak siły zbrojne determinują poziom właśnie takich imprez.

Spotkaliśmy się też po to, żeby coś nagłośnić, spróbować coś wyjaśnić czy o coś zapytać. Jeżeli mówimy o obecności sił zbrojnych na terenie naszych powiatów, to ja zawsze używam takiego sformułowania, że wojsko na terenie powiatu drawskiego i wałeckiego było, jest i będzie. Myślę, że z tego punktu widzenia ważne jest, abyśmy rozmawiali o tym, jakie są plany, jakie są problemy i czy możemy w czymś pomóc, czy możemy je wspólnie rozwiązać. A może trzeba trochę nacisnąć.

Jest również z nami burmistrz miasta i gminy Mirosławiec Piotr Pawlik. Pewnie też chciałby o tym usłyszeć, panie ministrze, gdyby było można. Wiem, że jeszcze dzisiaj, przed wylotem, będziemy rozmawiać o bezzałogowych środkach rozpoznawczych, bo na razie tylko w takim wymiarze stacjonują na terenie komendy w Mirosławcu. Ale gdyby mnożna było coś powiedzieć o planach rozwoju i o rozwinięciu 12. Bazy. Bardzo oczekiwany jest rozkaz o utworzeniu tej bazy, nie tylko w mieście i gminie Mirosławiec, ale w całym powiecie wałeckim.

Mam pewien kłopot. Jednak korzystając z obecności 1. Regionalnej Bazy Logistycznej chciałbym o coś zapytać, a pewnie będę też wyrazicielem jego oczekiwań. Dowództwo rozwija, czy może musi rozwinąć swoją siedzibę w mieście i mamy tam pewien kłopot. Czy jest szansa, żeby siły zbrojne, właśnie na niwie współpracy z samorządem miasta Wałcz i z Państwową Wyższą Szkołą Zawodową, mogły rozwinąć budowę Dowództwa o nowy obiekt, który mógłby zostać nabyty od Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej? Gdybym ewentualnie mógł poprosić dowódcę o kilka słów w tej sprawie, to byłbym bardzo wdzięczny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję panu posłowi. Pani posłanka Kłosin.

Poseł Krystyna Kłosin (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie ministrze, panowie generałowie, szanowni państwo, korzystając z okazji, chciałabym zadać pytanie. Pan generał mówił, jak również pan minister, że spośród ośmiu poligonów poligon w Drawsku jest zdecydowanie największym poligonem i największym ośrodkiem szkoleniowym. W związku z tym chciałabym zapytać, jak często odbywają się szkolenia na tym poligonie? Jak liczne grupy

żołnierzy z wojsk NATO biorą udział w tym szkoleniu? Jakiego rodzaju są to szkolenia i ćwiczenia poligonowe? Czy zdarzają się też szkolenia o charakterze bardzo specjalistycznym? Czy ostatnio odbywały się takie szkolenia?

Chciałabym też zapytać o klasy mundurowe i o szkoły mundurowe. Pan generał również wspomniał, że organizowane są tutaj turnieje klas wojskowych. Chciałabym zapytać, jak liczne są klasy wojskowe na tym terenie? Ile jest klas wojskowych w poszczególnych szkołach? Jakie jest zainteresowanie młodzieży klasami wojskowymi? Czy młodzież z klas wojskowych ma również możliwość korzystania z infrastruktury poligonowej i ewentualnie uczestniczenia w zajęciach poligonowych? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Proszę państwa, może jeszcze – jeżeli pan pułkownik Gmurski pozwoli – to może jeszcze jedno pytanie. Nie wiem, czy jeszcze ktoś się zgłasza? Bo do głosu jest zapisany pan poseł Kaźmierczak. Czy są jeszcze inne osoby? Tak. To w takim razie nie. To w takim razie prosiłbym teraz, żeby pan pułkownik…

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

To może my zdecydujemy. Może puśćmy te wszystkie głosy, a my to podsumujemy na koniec.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Najpierw wszystkie pytania, a odpowiedź na koniec. Dobrze. Proszę bardzo. W takim razie pan poseł Kaźmierczak. Może najpierw zapiszę chętnych do zabrania głosu. Pan poseł Van der Coghen i pan Sławomir Cichoń. Burmistrz Drawska, pan Ptak. Burmistrz Recza, pan Łoński. I burmistrz Ińska. Dobrze. Przepraszam bardzo pana posła Kaźmierczaka. Proszę bardzo, panie pośle, udzielam panu głosu.

Poseł Jan Kaźmierczak (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, panowie generałowie, szanowni państwo, chciałbym nawiązać do czegoś, co wywołał w swojej wypowiedzi pan minister Mroczek, a potem przewijało się to właściwie we wszystkich wypowiedziach, a mianowicie, obecność wojska na danym terenie ma wiele różnych wymiarów. Jestem z Gliwic, gdzie też mamy rozbudowany garnizon. Występują tam wszystkie elementy, o których państwo wspominali. A więc jest współpraca ze szkołami, co kiedyś miałem okazję odnotowywać jako samorządowiec – przez pewien czas pełniłem funkcję wiceprezydenta miasta – a także obecność wojska w różnych innych wymiarach.

Natomiast pan minister Mroczek wspomniał o problemie, który chyba wymaga pewnego uszczegółowienia i doprecyzowania. To jest moje pytanie do panów samorządowców. W Gliwicach mamy np. w garnizonie Wojskowy Oddział Gospodarczy, który sam w sobie jest dużym pracodawcą. Ma ponad 400 etatów niewojskowych. Ale oprócz tego, że ma te etaty, współpracuje w otoczeniu z całą masą firm niewojskowych. Nie wiem, skąd pan przewodniczący Wziątek wziął tych Włochów z dostawami wody. U nas tego typu dostawy odbywają się w otoczeniu i to raczej w bliskim, a nie dalszym. Jak mówię, to jest moje pytanie, do osób reprezentujących samorządy. Mamy tutaj 3 poziomy. Jest przedstawiciel województwa, jest powiat i są gminy. Proszę państwa, jak to wygląda w sensie pewnych proporcji? Chodzi mi, po pierwsze, o znaczenie dla lokalnego rynku pracy zatrudnienia w samych organizacjach wojskowych. I drugie pytanie: Czy macie jakieś rozeznanie na temat tego efektu drożdży? Wyjaśnię, o co chodzi. W Gliwicach mamy specjalną strefę ekonomiczną. Według przeprowadzonych badań jedno miejsce pracy w strefie generuje 3–4 miejsc pracy wokół strefy. Z tego, co wiem, również obecność wojska, ale taka obecność w cudzysłowie gospodarcza, generuje także miejsca pracy w otoczeniu. Czy na tym terenie macie państwo jakieś praktyczne ilościowe dane na ten temat? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Pan poseł Van der Coghen.

Poseł Piotr Van der Coghen (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, panowie generałowie, szanowni państwo, właściwie chciałbym tylko rozwinąć to, o czym mówiła pani poseł. Chodzi o klasy wojskowe. Myślę, że tych klas – tak przynajmniej wynika z mojej orientacji – w Polsce powstało po prostu mnóstwo. Rzeczywiście młodzież garnie się do klas mundurowych. Zastanawiam się nad taką rzeczą. Czy nie byłoby dobrze, żeby być może na zasadzie pewnego porozumienia między Ministerstwem Edukacji Narodowej i Ministerstwa Obrony Narodowej spowodować, żeby obiekty wojskowe, jak np. poligony, były w pełni wykorzystane wtedy, kiedy nie korzysta z nich bezpośrednio wojsko? Chodzi o to, żeby można było tam robić planowane – i to planowane w sensie ogólnopolskim – zajęcia dla tej młodzieży. Chodzi o to, żeby ta młodzież nie jeździła – co obserwuję – do różnych ośrodków rekreacyjnych czy ośrodków wczasowych na obozy w środku roku czy wakacyjne, tylko wyłącznie do obiektów, w których przynajmniej deklaratywnie, oni później, w dorosłym życiu chcą żyć i pracować. Wydaje mi się, że nie należałoby tego robić w sensie lokalnym, tylko w sensie ogólnopolskim. Wydaje mi się, że to miałoby sens. To byłoby do zrobienia, a jednocześnie dałoby to możliwość lepszego wykorzystania obiektów, które siłą rzeczy przez dłuższy czas stoją puste. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję panu posłowi. Pan nadleśniczy Cichoń.

Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Szczecinku nadleśniczy Sławomir Cichoń:

Sławomir Cichoń, dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Szczecinku. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, w wystąpieniu pana pułkownika widzieliśmy 8 poligonów. Obiekty wojskowe, obiekty związane z obronnością państwa, to nie tylko poligony. To też lotniska, place ćwiczeń, magazyny i inne obiekty. Wiele z tych obiektów znajduje się na terenach Lasów Państwowych. W skali całego kraju jest to ok. 200 tys. ha przekazanych na cele obronności państwa, Ministerstwa Obrony Narodowej. Na terenie dyrekcji szczecineckiej, którą mam przyjemność kierować, jest to 48 tys. ha przekazanych na cele obronności państwa. To prawie 25% wszystkich obiektów przekazanych w całej Polsce.

Trzy z tych poligonów, które tutaj widzieliśmy, leżą na terenie dyrekcji szczecineckiej. Jest to centralny poligon lotniczy Nadarzyce, to jest poligon Wicko Morskie k. Ustki i oczywiście Drawsko – największy. Ale też 1. Skrzydło Lotnictwa Taktycznego Świdwin i inne obiekty. Chciałbym się odnieść do poligonu drawskiego, bo jest to największy poligon. Jest tu największe obłożenie. Pewnie za chwilę usłyszymy, ile jest ćwiczeń na tym terenie. Ale trzeba też mieć świadomość, że na tym terenie prowadzona jest normalna działalność gospodarcza Lasów Państwowych. Nadleśnictwo Drawsko pozyskuje 120 tys. m drewna. Wywozi je. Prowadzi zabiegi z zakresu hodowli lasu i ochrony lasu i to wszystko w zgodzie z nadrzędną funkcją, jaką jest obronność państwa.

Korzystając z tego, że jest tu takie grono, chciałbym serdecznie podziękować panu pułkownikowi Gmurskiemu, bo ta współpraca jest naprawdę wzorowa. Liczba ćwiczeń jest tak duża, że praktycznie w ciągu dnia trzeba dzielić czas, kiedy w danym rejonie poligonu są ćwiczenia, a kiedy można go udostępnić do prac gospodarczych. Myślę, że tak, jak to się dzieje tutaj, w Drawsku, naprawdę może to być wzorem do naśladowania w innych rejonach kraju. Na pewno leśnicy są bardzo przychylni wojsku. Nie ma jakichś problemów czy zatargów. Wiemy, że na tym terenie funkcja obronności państwa jest funkcją nadrzędną. Funkcja gospodarcza jest funkcją drugiej kolejności. To wszystko udaje się realizować.

W tym roku nasza dyrekcja Lasów Państwowych obchodzi siedemdziesięciolecie istnienia. Z tej okazji osoby szczególnie zaangażowane i zasłużone zostały przeze mnie uhonorowane Kordelasem Leśnika Polskiego. Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to chciałbym na ręce pana pułkownika Gmurskiego złożyć taki Kordelas w dowód uznania, zaangażowania, współpracy i bardzo dobrych relacji z leśnikami.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję panom. Burmistrz Drawska Pomorskiego, pan Ptak.

Burmistrz Drawska Pomorskiego Zbigniew Ptak:

Panie przewodniczący, panie ministrze, pani posłanko, panowie posłowie, generałowie, oficerowie, samorządowcy, szanowni państwo, Zbigniew Ptak, burmistrz Drawska Pomorskiego. Chcę powiedzieć, że chyba z obecnym tutaj panem Stanisławem Cebulą jestem najstarszym samorządowcem, bo od 21 lat pracuję w samorządzie gminnym, a od 4 kadencji jestem burmistrzem Drawska Pomorskiego. Przypomnę tylko, że to za sprawą tej gminy od 2004 r. otrzymujemy z budżetu państwa, poprzez Ministerstwo Obrony Narodowej i Regionalny Zarząd Infrastruktury Wojskowej podatki od nieruchomości, czyli to, co medialnie funkcjonuje jako podatek poligonowy.

Jak mówiłem na samym początku, działając po zmianach ustrojowych w samorządzie, biorę udział w pierwszym posiedzeniu sejmowej Komisji na tym terenie. W 2005 r. w Karwicach odbyło się posiedzenie senackiej Komisji Obrony Narodowej. Wówczas przewodniczącym tej Komisji był pan senator Niski. Atmosfera posiedzeń tych dwóch posiedzeń jest diametralnie inna, różna. Pozytywnie patrzę na dzisiejsze posiedzenie sejmowej Komisji, bo na tamtym posiedzeniu, ku mojemu zdziwieniu, samorządowcy byli straszeni, że doprowadzają budżet Ministerstwa Obrony Narodowej do ruiny, kiedy właśnie zapadła już decyzja o tych podatkach poligonowych.

Proszę państwa, przez wiele lat zmieniło się bardzo dużo. Rzeczywiście, dzięki tej współpracy samorządów z wojskiem, a szczególnie 2 samorządów – Kalisza Pomorskiego i Drawska – budżety znacząco wzrosły, a więc pojawiły się środki finansowe na zadania inwestycyjne, o których wcześniej mogliśmy tylko pomarzyć. Również na przestrzeni wielu lat zmieniła się zasada współpracy między wojskiem a samorządami. Można powiedzieć to, co przed chwileczką mówił mój przedmówca, pan dyrektor z Generalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Szczecinku. Można powiedzieć, że dzisiaj jest to współpraca wzorcowa. Udział w uroczystościach, inicjatywy czy w ogóle otwarcie poligonu drawskiego na inne działania niż związane tylko z ćwiczeniami wojsk – obecnie wojsk NATO i wojsk polskich... Tylko przyklasnąć i podziękować. Ale tu też jest kwestia, o której chcę wyraźnie powiedzieć. To jest zasługa osób, które dzisiaj szefują temu poligonowi. Tutaj specjalny ukłon i podziękowanie panu pułkownikowi Markowi Gmurskiemu, bo rzeczywiście pokazał, że można połączyć siły samorządowe i wojskowe w realizacji celów nie tylko strategicznie wojskowych.

To jest również mój ukłon w kierunku pana nadleśniczego Zbigniewa Łukomskiego. Nie chcę tego określać na posiedzeniu sejmowej Komisji, ale można powiedzieć, że jest to dobry trójstronny układ w realizacji przedsięwzięć, które są działaniami historycznymi, a przede wszystkim społecznymi i patriotycznymi. Nikt mnie nie upoważnił do tego, żebym mówił za innych, więc będę mówił za swoją gminę. Będę mówił o swoich problemach, które mamy na styku realizacji przedsięwzięć, które niekoniecznie – co chcę tutaj wyraźnie podkreślić – związane są z funkcjonowaniem poligonu. Chodzi o działania wizerunkowe i o realizację przez państwo swoich zadań statutowych.

Już podana została w głównej części informacja o infrastrukturze drogowej. Proszę państwa, proszę mi wierzyć, że przez brak wcześniejszych działań w zakresie infrastruktury drogowej staliśmy się regionem – mówię tu też w dużej części o powiecie drawskim, a nie tylko o gminie Drawsko Pomorskie – wykluczonym, chociaż działania, które prowadzi burmistrz z radą, czyli pozyskiwanie inwestorów jest skuteczne. Chcę powiedzieć, że gmina Drawsko jest w powiecie drawskim gminą o najmniejszej stopie bezrobocia. Jest ona poniżej 10%. Stąd sytuacja samorządów w obrębie poligonu, bo taka jest idea dzisiejszego spotkania, jest różna. Ona nie jest jednakowa. Drawsko jest w najlepszej sytuacji. I miasto, i gmina jest najszybciej rozwijającą się jednostką samorządową w województwie zachodniopomorskim, w jego środkowej części.

Powiem tylko, że dochód na mieszkańca sytuuje nas na 20 miejscu w Polsce. Jest to prawie 3200 zł. To jest dobre pytanie, panie pośle. Podatek wynosi 10 mln zł rocznie. Tylko trzeba zobaczyć, jak to wygląda w strukturze podatkowej, czy on jest dominujący, czy dominujący nie jest. Powiem tylko, że w 2002 r., kiedy obejmowałem funkcję burmistrza, wojsko płaciło 500 tys. zł podatku od 1/3 terytorium gminy, które zajmuje. Dzisiaj kwota podatku od nieruchomości za różne tereny, bo tylko w małej części występują budowle, stanowi 10 mln zł. Stanowi to również 1/3 dochodów w podatku gminnym

od terytorium, które zajmuje. A więc, możemy powiedzieć, że struktura podatków gminnych jest uzależniona od dochodów z poligonu, ale nie są one dominujące.

Myślę – bo to też warto zauważyć – że to jest tak, jak z predyspozycjami. Kiedy działamy w samorządzie, to jeżeli gmina ma walory – leży w górach, nad morzem, czy ma kopalnię – to też ma z tego tytułu dochody. Skoro jest poligon i działa, to traktujemy to jako rzecz normalną. Proszę państwa, na czym nam najbardziej zależy. Mówiłem już o drogach, ale zwrócę tylko uwagę na trzy aspekty. Od środy rozpoczyna się przebudowa drogi nr 20. Zajęło mi to 12 lat, 12 lat mozolnej pracy, bez wsparcia, żeby była jasność, w tych działaniach. Chociaż były takie deklaracje, ale na deklaracjach to się kończyło.

To są sprawy wizerunkowe. Kiedy ostatnio rozmawiałem z panem wicepremierem i ministrem obrony narodowej, panem Siemoniakiem, wyraźnie o tym mówiłem. Przybywają tutaj głowy państw – w ostatnim czasie, kiedy poligon drawski stał się areną ćwiczeń wszystkich wojsk NATO. Przyjeżdżają tutaj ministrowie i posłowie. Chcę wyraźnie powiedzieć, że dla nas to był wstyd z tego powodu, że nie można było się doprosić o remont kawałka drogi. To również dotyczy województwa. Dzisiaj, kiedy lotniskiem strategicznym jest Świdwin, proszę przejechać drogą ze Świdwina do Drawska. Lądują tam głowy państw. To jest przykład wizerunkowy, bo mówię również w odniesieniu do wizerunku. Czy takie chcielibyśmy mieć założenia?

W kwestiach współpracy samorządu z wojskiem widzę trzy obszary, które wymagają działań. To jest przejmowanie przez gminy infrastruktury znajdującej się na terenie miasteczek wojskowych, które są w zarządzie Regionalnego Zarządu Infrastruktury Wojskowej. To są inwestycje. Podam tutaj przykład Drawska – budowa kanalizacji w Oleesznie, czyli tam, gdzie ma siedzibę Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych. Od wielu miesięcy prowadzimy debatę, żeby połączyć wysiłki inwestycyjne, żeby poligon w całości skanalizować. Jest to trudne. Ale chodzi też o to, żeby instytucje nie wydawały niepotrzebnie środków finansowych, jeżeli można to zrobić w ramach jednego przedsięwzięcia, chociażby samorządowego.

W przypadku Drawska Pomorskiego…

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Prosiłbym o przechodzenie do konkluzji.

Burmistrz Drawska Pomorskiego Zbigniew Ptak:

To proszę w tym zakresie o współpracę.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Burmistrz Recza, pan Łoński. Proszę bardzo.

Burmistrz Recza Wiesław Łoński:

Panie przewodniczący, panie ministrze, panowie generałowie, szanowni państwo, padło już dzisiaj sporo podziękowań. Ja również swoje wystąpienie chciałbym rozpocząć od podziękowania na ręce wiceprzewodniczącego Komisji pana posła Stanisława Wziątka za to, że zechciał przyjąć nasze wspólne zaproszenie – zaproszenie burmistrza Ińska i moje – na pierwsze spotkanie, które odbyło się 15 czerwca br. na terenie gminy Ińsko. To spotkanie miało na celu podjęcie rozmów o możliwych płaszczyznach współpracy z wojskiem i o tym, jak my, samorządowcy, możemy współpracować z wojskiem. Na tym spotkaniu zaproponowaliśmy takie porozumienie gmin okołopoligonowych, gmin, które znajdują się wokół poligonu. Z zazdrością patrzymy na efekty tej współpracy, jeżeli chodzi o Drawsko Pomorskie czy o Kalisz Pomorski, ale z taką pozytywną zazdrością. Z naszego punktu widzenia dostrzegamy możliwości podobnej współpracy, chociaż może nie na taką skalę. Są inne możliwości, które nam, samorządowcom, pomogłyby rozwiązywać nasze problemy, codzienne problemy. Sąsiedztwo poligonu chcemy traktować jako coś dobrego, coś korzystnego, nie jako zło konieczne, ale jako coś, co może przynieść obopólne korzyści. Zaprosiliśmy burmistrza Kalisza Pomorskiego do naszego zespołu roboczego i odbyło się kilka spotkań. Pan burmistrze podjął się organizacji tych wszystkich spotkań roboczych i tego dzisiejszego spotkania, za co jesteśmy bardzo wdzięczni. Podzieliliśmy tematy do rozmów na poszczególne kategorie. Zaczęliśmy właśnie od współpracy z lokalnymi społecznościami, poprzez współpracę ze szkołami na płaszczyźnie kultury i sportu, a także przecho-

dziliśmy już do bardziej konkretnych tematów poprzez wspieranie inicjatyw społecznych. Szczególnie chodzi o miejscowości, które bezpośrednio graniczą z poligonem. W gminie Recz mamy akurat 2 takie miejscowości.

Nie ukrywam, że mieszkańcy często zadają to pytanie, od wielu, wielu lat. Co my z tego poligonu mamy? Tylko tyle, że przejeżdża tędy dużo więcej samochodów, ciężkich samochodów. Nawet przy okazji rajdów samochodowych często zagrożone jest bezpieczeństwo, bo jest wzmożony ruch. Myślę, że o tym porozmawialibyśmy w dalszej części spotkania. Mamy nadzieję, że sąsiedztwo poligonu może przyczynić się do zmniejszenia skutków bezrobocia w naszych gminach poprzez możliwość zatrudniania ludności cywilnej nie tylko do ochrony poligonów, ale także do wielu innych zadań. Ludność cywilna mogłaby znaleźć tam miejsce pracy. To też jest często podnoszone w rozmowach z mieszkańcami naszych miejscowości.

Potrzebne jest podjęcie wspólnych działań w celu poprawy bezpieczeństwa. O tym już mówiłem. Wzmożony ruch pojazdów wojskowych w miejscowościach, w których nie ma chodników, w których nie ma odpowiedniej infrastruktury, żeby zabezpieczyć te elementarne potrzeby, czyli bezpieczeństwo mieszkańców, w tym dzieci, to ważny element. Mam nadzieję, że takie wspólne działania pozwolą nam na pewne modyfikacje w projektach dotyczących remontów dróg, żeby właśnie w tych miejscowościach, w których to bezpieczeństwo jest zagrożone, żeby ta infrastruktura była bardziej rozbudowana.

Mamy również nadzieję, że będziemy mogli wystosować ofertę inwestycyjną, chociaż jeszcze nie wiem, w jakim zakresie. Myślę, że jako gminy możemy z taką ofertą wystąpić. O infrastrukturze drogowej powiedział już mój poprzednik. Na ostatnim spotkaniu powiedziałem trochę złośliwie, że wojska NATO przyjeżdżając na poligon już za Stargardem mogą się zastanawiać, czy już są na poligonie, czy nie, ponieważ jadą po tak krzywych, po tak źle utrzymanych drogach. Tyle chciałbym powiedzieć na początek. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję panu burmistrzowi. Pan burmistrz Ińska.

Burmistrz Ińska Jacek Liwak:

Panie przewodniczący, panie ministrze, panowie generałowie, szanowni zebrani goście, właściwie moi poprzednicy – i pan Ptak i pan burmistrz Łoński – powiedzieli już to wszystko, co i ja chciałbym powiedzieć. Dlatego może tylko doprecyzuję pewne kwestie. A zacznę też od podziękowania. To podziękowanie należy się panu pułkownikowi Rosikowi. Pan pułkownik Rosik zainspirował właśnie mnie i mojego przyjaciela Wiesia do tego, żeby działać. A więc, działamy. Mam malutką nadzieję, że trochę dzięki nam doszło do skutku to spotkanie, to posiedzenie Komisji. Mam nadzieję, że z czasem przyniesie to jakieś wymierne efekty.

Pierwsza sprawa, to jest właśnie kwestia poligonu i samorządów na nim funkcjonujących. Chciałbym zwrócić uwagę wszystkich państwa na to, że to jest nie tylko gmina Drawsko i gmina Kalisz Pomorski, ale także okoliczne gminy – gminy, które graniczą z poligonem. Często jest tak, że właśnie te samochody, te kolumny wojskowe – jednak ciężkie – poruszają się po okolicznych drogach, niekoniecznie leżących na terenie poligonu. To właśnie dotyka takich miejscowości, jaką np. w mojej gminie jest miejscowość Studnica, o której pan pułkownik doskonale wie. Właśnie tam mieszkańcy pytają – jak powiedział przed chwileczką mój poprzednik – a co my mamy z tego poligonu? Mamy wzmożony ruch, mamy mniejsze poczucie bezpieczeństwa. Taka miejscowość, jak Studnica, przy której znajduje się strzelnica, tak naprawdę nie ma nic z tego poligonu, oprócz wzmożonego ruchu i hałasu. Z informacji, które do mnie dochodzą wynika, że ta strzelnica ma być ponoć modernizowana. Mówi się, że jest to poligon drawski. Kiedy strzelają w Studnicy, to w Ińsku szyby trzęsą się w oknach, a czasami nawet budynki. Tak, tak, panie generale. A podejrzewam, że w Drawsku nawet nikt nie wie, że jest strzelanie.

Dlatego to oddziaływanie poligonu na okoliczne gminy z całą pewnością jest i to nie jest małe. Dlatego chciałbym, żeby pamiętano też o tym, że okoliczne gminy też chciałyby z tego tortu coś dostać. Myślę, że jeśli chodzi o taką współpracę, o której mówił pan pułkownik, która doskonale układa się i w Kaliszu i w Drawsku, to my też w końcu do takiej

współpracy dojdziemy. I ja i mój przyjaciel Wiesiu, jesteśmy młodymi samorządowcami, bo jest to dopiero nasza pierwsza kadencja, więc wszystko jest dopiero przed nami.

Natomiast jest kwestia, którą poruszył i pan poseł Wziątek i pan burmistrz Ptak. Chodzi o kwestie związane z gospodarczym oddziaływaniem poligonu na nasze gminy. Podniosę tutaj tylko jedną kwestię. Jest to właśnie kwestia dróg. Znowu odniosę się do miejscowości Studnica. Jest taka droga, którą nazywamy drogą poligonową, przynajmniej w Ińsku. Natomiast wiem, że pan leśniczy Łukomski nazywa ją obwodnicą Czertynia. Pomińmy to. Właśnie ta droga prowadzi przez Studnicę. Wprawdzie to jest niewielka miejscowość, ale zaraz przy niej znajduje się taka bardzo hałaśliwa strzelnica. Pomijam już to, że ta droga jest w złym stanie technicznym, bo naprawdę jest w złym stanie technicznym. Problemem dla mieszkańców jest np. brak chodników. Zwracałem się już do wojska w tej sprawie, żeby po prostu wsparło mnie w budowie chodnika dla mieszkańców, żeby było bezpieczniej. Do tej pory było to bezskuteczne. Myślę, że dzisiejsze spotkanie pomoże w przyszłości właśnie na tej niwie, żeby jakoś tę współpracę uporządkować i dać mieszkańcom poczucie tego, że wojsko jest im naprawdę przyjazne.

Druga sprawa, to inwestycje drogowe. Państwo doskonale zdajecie sobie sprawę z tego, że drogi, to jest krwioobieg gospodarczy. Prawda? Nie ma dróg, nie ma gospodarki, bo ona po prostu nie będzie się rozwijała. W moim przypadku tak właśnie jest. Jeśli udałoby mi się – w porozumieniu z kimkolwiek – doprowadzić do remontu tej drogi, o której myślę, to niewątpliwie spowodowałoby to duży impuls gospodarczy dla mojej gminy. Ale nie tylko dla mojej, bo – jak powiedziałem – jest to droga, która idzie po granicy poligonu drawskiego i mojej gminy, po granicy powiatu stargardzkiego i powiatu drawskiego. Gospodarka leśna, która na tym terenie jest bardzo intensywna, na pewno by na tym skorzystała, a pewnie także wszystkie inne gałęzie gospodarcze.

Dlatego myślę, że to spotkanie powinno nam dać odpowiedź albo rozpocząć dyskusję na temat współpracy, która będzie dawała impulsy gospodarcze dla regionu, dla samorządów. Samorządy, a przynajmniej takie małe, jak mój, nie są w stanie same poradzić sobie z tak wielkimi zadaniami, jak remont, przebudowa, czy modernizacja – jak zwał, tak zwał – właśnie drogi.

Wreszcie ostatnia sprawa. Chciałbym się tutaj odnieść do wypowiedzi pana burmistrza Ptaka, który mówił, że po posiedzeniu senackiej Komisji Obrony Narodowej w 2005 r. grzmiano, że budżet Ministerstwa Obrony Narodowej załamie się, bo będzie obciążony dodatkowym podatkiem. Po 10 latach okazało się, że stało się wręcz przeciwnie, że współpraca kwitnie. Jak pan burmistrz zasugerował, to dzisiejsze spotkanie jest prowadzone w zupełnie innej atmosferze, w przyjaznej.

W tym momencie troszeczkę odszedłbym od tematu wojska i powiedziałbym o czymś innym. Tak się składa, że moja gmina i wiele gmin okolicznych, również Drawsko i również Kalisz Pomorski, leżą w obszarze „Natura 2000". Mam w tej chwili zamiar, razem z moimi wszystkimi kolegami, którzy na tym terenie funkcjonują, rozpocząć kampanię lobbystyczną w kierunku subwencji środowiskowej. Wiem, że to jest Komisja Obrony Narodowej, a nie środowiska. Ale są przecież tutaj na sali panie posłanki i panowie posłowie, którzy biorą udział w posiedzeniach plenarnych Sejmu. Chciałbym właśnie ich uwagę zwrócić na to, że my potrzebujemy tej subwencji, jak powietrza. My, czyli takie małe gminy. My jej potrzebujemy, jak powietrza, ponieważ ona może nam pozwolić na jakikolwiek – powiem ogólnie – rozwój. Tak, że drodzy państwo, panie posłanki, panowie posłowie, swoje słowa kieruję teraz przede wszystkim właśnie do państwa, skoro 10 lat temu wprowadzono podatek poligonowy – jak to określił pan burmistrz Ptak – i budżet się nie zawalił, to bardzo proszę, żebyście zastanowili się też nad subwencją środowiskową. Myślę, że budżet się nie zawali. Natomiast rozwój małych miasteczek, które naprawdę mają związane ręce będąc w obszarach chronionych, na pewno będzie lepszy. Być może wtedy te drogi będziemy sobie mogli sami naprawić, bo będziemy mieli za co. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję panu burmistrzowi. W takim razie udzielam głosu panu ministrowi i ewentualnie, jeżeli zechcą, pozostałym przedstawicielom ministerstwa. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, ja powiem tak. W zasadzie otwierając to spotkanie już o tym mówiłem. Jeżeli chodzi o strukturę jednostek naszych wojsk na tym terenie, to zapadły już sporo wcześniej bardzo ważne decyzje, które w najbliższych tygodniach czy miesiącach będą jeszcze wzmocnione. Jeżeli ktoś w Polsce zna doskonale Drawsko, to w dużej mierze zna je przez poligon wojskowy. Jeżeli ktoś zna Mirosławiec i Świdwin, to zna je także poprzez jednostki wojskowe. Realizujemy wielki program modernizacji technicznej. Jeżeli chodzi o program inwestycyjny, to w tej chwili jest to drugi pod względem wielkości program w państwie polskim. A za kilka lat będzie to największy program inwestycyjny państwa polskiego. Mówię o środkach przeznaczanych ogółem nie na obronę narodową, ale na inwestycje.

W 2007 r. i w 2008 r. przeprowadziliśmy program profesjonalizacji sił zbrojnych, na który składają się 3 elementy – pełne uzawodowienie sił zbrojnych, bardzo dobre, permanentne szkolenie sił zbrojnych, o czym powiem za chwilę i wreszcie przezbrojenie, czyli wielki program modernizacji technicznej. Jeżeli chodzi o pierwszy punkt, to on się po prostu dokonał. Jeżeli chodzi o ten teren, to w tych 2 pozostałych aspektach dzieją się tu bardzo ważne rzeczy. Jeśli chodzi o szkolenie, to od kilku lat nie ograniczamy potrzeb szkoleniowych Wojska Polskiego. To, co jest potrzebne, jest planowane. Takie środki są przyznawane. Budujemy odpowiednia bazę w centrach szkoleniowych, również tę bazę poligonową. Dokończymy dzieło budowy odpowiedniej infrastruktury poligonowej, bo to jest potrzeba sił zbrojnych z punktu widzenia tego dużego procesu, jakim była profesjonalizacja sił zbrojnych. Nie zmuszamy nikogo do tego. To jest nasza wewnętrzna potrzeba. Skuteczne siły zbrojne muszą być bardzo dobrze szkolone i ten proces będziemy powoli zamykać.

Wreszcie trzeci, największy proces, który będzie trwał jeszcze przez długie lata. Jest to proces modernizacji, w której pozyskujemy technologie, którymi Polska nie dysponowała. Chyba najdobitniej czy najlepiej można to pokazać na przykładzie zasięgu rażenia naszej broni czy systemów uzbrojenia, którymi dysponujemy. Z odległości kilku kilometrów np. w artylerii lufowej czy z odległości kilkudziesięciu kilometrów przechodzimy na odległości kilkudziesięciu i kilkuset kilometrów. Wprowadzamy takie nowoczesne technologie, jak np. systemy bezzałogowe. Już niedługo Mirosławiec będzie znany w Polsce z tych najbardziej nowoczesnych technologii, z bazy bezzałogowych systemów powietrznych, niezwykle zaawansowanych, skomplikowanych. Nie z systemów mini, małych statków latających, tylko z bardzo poważnych statków powietrznych, w tym w przyszłości uderzeniowych.

Cały świat będzie zwracał uwagę na to miejsce, jeżeli pozyskamy systemy uderzeniowe klasy taktycznej i operacyjnej. Podobnie jest ze Świdwinem. A zatem to, co trzeba zrobić z punktu widzenia wojska w zakresie infrastruktury i odpowiedniego wyposażenia, zarówno na poligonie, jak i w Mirosławcu, czy w przyszłości w Świdwinie, zostanie zrobione. To buduje markę tego terenu. To jest szansa. To jest impuls rozwojowy, który działa sam z siebie. Ale ten impuls rozwojowy musi być wzmacniany poprzez działanie lokalne. Jeżeli lokalni przedsiębiorcy, a w szczególności lokalny samorząd nie odczyta, nie rozkoduje tej szansy rozwojowej, nie wzmocni tych impulsów rozwojowych, to będzie to, co wojsko daje w tej chwili.

Nie tylko my jesteśmy odpowiedzialni za to, żeby to wszystko wokół tych impulsów, wokół tych źródeł rozwojowych działało. Obawiam się tego, że nie do końca to się uda. Jeżeli jest oczekiwanie wobec wojska, żeby budowało to, co ma być budowane właśnie przez samorząd lokalny, przez władze lokalne, jeżeli jedynie w budżecie państwa będziecie szukać zwiększenia przychodów, a nie we własnych budżetach, jeżeli nie będzie tych impulsów, które będą generowały przychody budżetów lokalnych, bo po to je stworzyliśmy, żeby nie były częścią budżetu państwa, to na pewno to się nie uda. Nie tylko z subwencji i podatków od poligonów powinien składać się budżet lokalny samorządu lokalnego.

Doskonale rozumiem, czym jest wojsko i czym jest samorząd, bo przez dwie kadencje byłem starostą w dosyć dużym, stupięćdziesięciotysięcznym powiecie, w którym było dosyć dużo wojska. Jeżeli nie będziemy zajmować się tym, do czego jesteśmy powołani –

my, rozwojem infrastruktury wojskowej i odpowiednim rozwojem jednostek, a samorząd lokalny, w tym wojewódzki, a więc nie tylko lokalny, ale terytorialny swoimi zadaniami, to nic z tego nie będzie. Dziwię się, że na tym spotkaniu formułowane są postulaty o potrzebie współpracy miast i gmin z samorządem wojewódzkim w zakresie budowy dróg. Właśnie po to został powołany samorząd wojewódzki, żeby widzieć, co jest szansą na rozwój. W związku z tym w ramach województwa zachodniopomorskiego drogi wojewódzkie, które są związane z rozwojem infrastruktury drogowej, powinny mieć jakiś priorytet.

Od razu mówię, że będziemy współpracować we wszystkim, co zmniejsza uciążliwości. Jeśli ktoś chce z nami rozmawiać na temat uciążliwości jednostek wojskowych, to od razu mówię, że wszędzie wdrażamy standardy czy technologie, które dostosowują się do wymagań norm w zakresie ochrony środowiska. Jesteśmy gotowi do każdej dyskusji w tym zakresie, jeżeli tylko na ten temat chcemy dyskutować. Rozumiem, że to, co się dzieje w Mirosławcu, w Drawsku, w Świdwinie czy w Wałczu z punktu widzenia rejonowej bazy logistycznej, to jest coś więcej niż problem uciążliwości. To jest problem wielkiej szansy. To znaczy, nie wielkiej szansy, tylko tego, co już jest impulsem rozwojowym, co wpływa na rozwój tego terenu i tego, co razem możemy wykorzystać jeszcze lepiej niż do tej pory.

To wymaga również aktywności samorządów. Korzystajcie z tej marki, jaką daje poligon drawski. W przyszłości będzie ją dawał również Mirosławiec, jeszcze bardziej niż do tej pory. Po prostu korzystajcie z tego w pełni, proszę państwa, jeszcze lepiej niż do tej pory. Jeżeli będą wasze projekty, które będziemy mogli wspierać poprzez nasze kompetencje, poprzez nasze zadania, to jesteśmy do tego gotowi. Z całą pewnością wojsko, resort będzie rozwijał jednostki na tym terenie. Decyzja o utworzeniu bazy bezzałogowców w Mirosławcu zapadła. Trwa przetarg. Będziemy o tym mówić w szczegółach w bazie w Mirosławcu.

Jesteśmy w trakcie dużego postępowania skierowanego do polskich podmiotów na pozyskanie bezzałogowych systemów rozpoznawczych klasy taktycznej. Te systemy dostarczy polski przemysł. Podjęliśmy dosyć odważną decyzję. To są projekty, które w Polsce są w fazie rozwojowej. Wierzymy, że polski przemysł zdoła zakończyć te projekty i dostarczyć systemy w terminie, w którym wojsko będzie ich potrzebować. A później będą systemy uderzeniowe. Mirosławiec. Przyszłość Świdwina to zmodernizowanie, przedłużenie użytkowania Su-22. A później będzie kolejny etap, nad którym w tej chwili się zastanawiamy. A więc, proszę państwa, te marki, które wojsko utworzyło na tym terenie, będą – szukam dobrego słowa – jaśnieć czy będą działać jeszcze lepiej niż do tej pory.

W zasadzie powiedziałem o tym, co jest planem wojska. Może jeszcze kilka słów na temat systemu szkolenia czy natężenia szkoleń. Za chwilę poproszę pana generała Michałowskiego, żeby bardzo krótko odniósł się do tego, czym dla sił zbrojnych jest poligon drawski. Chcę tylko powiedzieć, że to nie jest nasz plan i wolelibyśmy, żeby to zjawisko nie występowało, ale po tym, co się wydarzyło na Ukrainie, po znaczącym pogorszeniu się sytuacji bezpieczeństwa w naszej części Europy, mamy zintensyfikowane w skali poprzednio przez kilka lat niespotykanej ćwiczenia i obecność sił NATO na naszym terenie, również na poligonie drawskim. Taka sytuacja będzie się utrzymywać. To nie tylko jest kwestia tej drugiej przesłanki profesjonalizacji czy drugiego aspektu profesjonalizacji, czyli własnego szkolenia sił zbrojnych, ale także przejaw sytuacji bezpieczeństwa na świecie. Niestety, ta aktywność z całą pewnością będzie jeszcze utrzymywana przez z pewnością długi czas.

Proszę państwa, mówiąc o tych wspólnych projektach, chcę podziękować za wystąpienie, ale przede wszystkim za współpracę Lasom Państwowym. Pan dyrektor regionalny powiedział, że niezbyt często potrafimy zbudować taki system, jaki udało się zbudować na obszarach lasów, które jednocześnie służą obronności. Nie wyłączyliśmy tej funkcji gospodarczej. Potrafimy realizować dwa cele na tym samym obszarze. I to jest świetny przykład z punktu widzenia szukania rozwoju wokół takich marek, jak poligon w Drawsku, baza bezzałogowców w Mirosławcu czy baza lotnicza w Świdwinie.

Wypowiedziałem się tak trochę patrząc na państwa podwórko, a nie tylko na wojskowe. Natomiast jesteśmy gotowi do dyskusji z państwem w dwóch obszarach. W pierw-

szym, tym trudniejszym dla nas, w zakresie uciążliwości jednostek wojskowych dla społeczności lokalnych. Tutaj wojsko ma jasny cel, jak powiedziałem. Musimy osiągać standardy. Nie możemy działać niezgodnie z przepisami prawa. Ale ten drugi cel jest o wiele ważniejszy. My będziemy realizować swoje. Jednostki wojskowe na tym terenie będą kluczowe z punktu widzenia sił zbrojnych i będą dysponowały bardzo nowoczesnymi technologiami, co będzie rozsławiać ten teren. Dziękuję bardzo. Jeżeli państwo jeszcze pozwolicie, to bardzo krótko na temat poligonu w Drawsku i systemu szkolenia powie pan generał Michałowski.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Pan generał Michałowski.

Zastępca dowódcy generalnego rodzajów sił zbrojnych gen. Jerzy Michałowski:

Mamy w planie rozbudować infrastrukturę, nie tylko infrastrukturę szkoleniową, ale również infrastrukturę socjalną, która będzie służyła żołnierzom przebywającym na poligonie. Oprócz tego nasi sojusznicy są również bardzo zainteresowani inwestowaniem w ten poligon, żeby można było go wykorzystać do szkolenia międzynarodowego. Sami państwo wiecie, że na tym poligonie w ostatnich latach przebywali Niemcy, Amerykanie, Kanadyjczycy i Francuzi. To wszystko, co do tej pory mówiliśmy, wpisuje się w to, że ci ludzie, którzy tu przyjeżdżają, nie są tylko na poligonie. Oni również chętnie skorzystaliby z tego, co jest wokół poligonu. Ale my – niestety – już nie odpowiadamy za to, co jest wokół poligonu, gdzie oni by poszli, gdzie chwilę by odpoczęli, może zobaczyliby coś ciekawego.

Przez kilka lat miałem zaszczyt i przyjemność służyć w Złocieńcu, więc ten region znam. Jest kwestia wykorzystania infrastruktury, która jest wokół poligonu, przez ćwiczących żołnierzy, nie tylko polskich, ale również żołnierzy innych nacji. Mówiliśmy o tym, że poligon nie jest do końca wykorzystany. Tak naprawdę poligon nie żyje tylko przez 2 miesiące, kiedy oczyszczamy go z materiałów niebezpiecznych i niewybuchów. Pozostały czas, to jest czas przeznaczony na szkolenie. Ono jest raz intensywne, a innym razem mniej intensywne, ale nie ma dnia, żeby na tym poligonie nie odbywały się ćwiczenia.

Rozwijając poligon będziemy chcieli stworzyć bazę wykorzystującą symulatory. Będzie to baza, która pozwoli na to, że będą tu przyjeżdżały nie tylko jednostki stacjonujące w pobliżu poligonu drawskiego. Będą tu przyjeżdżały wszystkie jednostki po to, żeby się szkolić. Przyszłość poligonu drawskiego i jednostek jest pewna. I jeszcze, tak na marginesie, szanowni państwo, przez moje ręce przechodzi cała współpraca z władzami lokalnymi. W imieniu dowódcy i z jego upoważnienia podpisuję wszystko to, co wojsko świadczy, w czym pomaga lokalnym społecznościom. To nie jest tylko to, że pójdziemy gdzieś z kompanią honorową. Jest to wielkie wsparcie logistyczne wszelkiego rodzaju przedsięwzięć, które państwo robicie. Czasami są to przedsięwzięcia, które nie są wpisane do planu. Jeżeli jest taka potrzeba, to za zgodą ministra wiele rzeczy realizujemy.

Mówili państwo o budowie dróg. Proszę wziąć pod uwagę, że wojsko wiele rzeczy wykonuje. W sytuacjach kryzysowych przygotowane mamy specjalne jednostki odbudowy. Świadczą one swoje usługi wtedy, kiedy naprawdę tego potrzeba, kiedy nikt inny tego nie zrobi, kiedy jest klęska żywiołowa. Samorządy refundują to wszystko, co realizujemy. Przygotowują plany. W ramach współpracy jest to refundowane. Nic nie jest za darmo. Nie można mówić, że tylko my coś zrobimy, że coś damy, bo przekształcimy się z wojska w inną instytucję. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Chciałem w imieniu Komisji Obrony Narodowej bardzo serdecznie podziękować, przede wszystkim organizatorom za znakomitą organizację, za przygotowanie. Nieco zawiodła elektronika, ale to jest drobiazg. Całościowo rzecz biorąc, było to świetnie zorganizowane spotkanie. Chciałem podziękować za wszystkie wypowiedzi. Dziękuję raz jeszcze za tak liczną obecność posłów z Komisji Obrony Narodowej. Na zakończenie oddam głos gospodarzowi tego terenu, burmistrzowi Kalisza Pomorskiego. Proszę bardzo.

Burmistrz Kalisza Pomorskiego Michał Hypki:

Szanowni państwo, panie ministrze, panie przewodniczący, nie chciałbym, żebyście wyjechali z wrażeniem, że jako samorządowcy jesteśmy tylko od tego, żeby mówić o swoich potrzebach. Chcielibyśmy znać państwa potrzeby. Chcielibyśmy, żeby były to wspólne potrzeby z naszymi. Wtedy będzie nam łatwiej współpracować. Łatwo jest pomóc tym, którzy wiedzą, czego chcą. Jeżeli my też będziemy znali państwa zapotrzebowanie, które dotyczy gmin sąsiadujących z poligonem, jeżeli będziemy wiedzieć, co będzie cenne dla wojska poza czasem pracy, to będzie nam łatwiej o tę współpracę, a to będzie również impuls gospodarczy dla naszych gmin.

Jeżeli mógłbym prosić państwa o chwilę cierpliwości, to zaraz zaczniemy krótką prezentację Kalisza Pomorskiego, tego co udało się nam zrealizować we współpracy z Ministerstwem Obrony Narodowej, z wojskiem, z kolegami samorządowcami oraz z państwem, czyli z budżetem centralnym, bo to wszystko są naczynia połączone. To wszystko, co robimy dla naszej małej gminy, robimy też dla naszego państwa. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji.